

Ks. Tomasz Bochnak

Eucharystia jako uobecnienie Jezusowego daru pokoju w Ewangelii św. Jana

1. Eucharystia w Czwartej Ewangelii

Ewangelia św. Jana to tekst zredagowany w zupełnie innym stylu niż ewangelie synoptyków. Pomimo to głosi tę samą dobrą nowinę o Jezusie, Synu Bożym, jedynym zbawicielu człowieka, który przyszedł na świat, aby „dać swoje życie na okup za wielu” (por. Mt 20, 28; Mk 10, 45), „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16)¹. Mimo znaczących różnic i tekstów typowo własnych porusza problem wszystkich najważniejszych wydarzeń mających znaczenie dla zbawienia człowieka.

Dziwić może jednak trochę w tym kontekście fakt, że w jego Ewangelii nie znajdziemy nigdzie opisu ustanowienia Eucharystii, jednego, jak się wydaje, z najważniejszych darów, jaki zostawił nam Chrystus. Synoptycy, wszyscy, choć w kilku zdaniach, przywołują tamto wydarzenie (por. Mt 26, 26–29; Mk 14, 22–25; Łk 22, 15–20). Trudno wyobrazić sobie, aby ten, „[...] którego miłował Jezus, a który to w czasie uczty spoczywał na Jego piersi” (J 21, 20) mógł przeoczyć tak ważny moment, zwłaszcza że „Jan przedstawia w swojej Ewangelii bardzo dokładnie drugorzędne sprawy, jak

¹ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań–Kraków 1999, s. 415.

np. miejscowości, okresy czasu”². Czyżby zatem dla Jana Eucharystia nie miała aż tak wielkiego znaczenia? Taka teza nie wydaje się być uzasadniona, zwłaszcza gdy dokładniej przyjrzymy się jego Ewangelii.

Są różne hipotezy próbujące wytłumaczyć brak słów ustanowienia Eucharystii w Czwartej Ewangelii³. Św. Jan pisał swoją Ewangelię jako ostatnią. Zapewne przed jej napisaniem znał tradycje, które przed nim zostały napisane o Osobie Jezusa Chrystusa⁴. Dlatego wydaje się, że Jan celowo opuścił te słowa, aby nie pisać jeszcze raz o tym, co napisali już wcześniej synoptycy⁵. Może się jednak budzić wątpliwość co do takiego rozumowania. Przecież Jan podaje wiele faktów, o których piszą także synoptycy, znacznie mniejszej rangi niż Eucharystia⁶. Jednak wnikliwy czytelnik może zauważyć, że w większości tych, wydaje się drugorzędnych, opisów można dopatrzeć się nie tyle historycznego ujęcia faktów, co objawienia Chrystusa jako Kogoś wyjątkowego. Dla św. Jana zasadniczym celem było doprowadzenie czytelnika do wiary, która daje życie wieczne. Dlatego inna jest redakcja jego Ewangelii. Pominięcie słów ustanowienia Eucharystii wcale nie świadczy o małym jej znaczeniu. Po prostu w kontekście celu redakcji Czwartej Ewangelii nie było to konieczne. Jan w centrum swojej Ewangelii stawia krzyż, ponieważ to właśnie z niego wypływa dla wierzących dar życia⁷.

Wszyscy synoptycy podają tylko słowa ustanowienia. Poza nimi o Eucharystii nie mówią nic. Jan natomiast, choć nie wspomina tych słów, wydaje się, że mówi nam o niej najwięcej. W 6. rozdziale swojej Ewangelii

² J. Sossalla, *Milczenie Ewangelii św. Jana o słowach ustanowienia Eucharystii Świętej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 16 (1963), s. 253.

³ Por. J. Sossalla, *Milczenie...*, dz. cyt., s. 251.

⁴ Por. J. Sossalla, *Milczenie...*, dz. cyt., s. 251.

⁵ Por. J. Sossalla, *Milczenie...*, dz. cyt., s. 252.

⁶ Np. działalność Jana Chrzciciela (Mt 3, 1–12; Mk 1, 11–11; Łk 3, 1–18; J 1, 19–34), Jezus krocący po jeziorze (Mt 14, 22–33; Mk 6, 45–52; J 6, 16–21), zapowiedź zburzenia Świątyni (Mt 21, 12–17; Mk 11, 15–19; Łk 19, 45n; J 2, 13–22), rozmnożenie chleba (Mt 14, 14–21; Mk 6, 34–44; Łk 9, 11–17; J 6, 1–15), uczta w Betanii (Mt 26, 6–13; Mk 14, 3–9; J 12, 1–11), uroczysty wjazd do Jerozolimy (Mt 21, 1–11; Mk 11, 1–11; Łk 19, 29–40; J 12, 12–19), ujawnienie zdrajcy (Mt 26, 20–25; Mk 14, 17–21; Łk 22, 21nn; J 13, 21–30) i inne.

⁷ Por. J. Giblet, *Eucharystia w Ewangelii św. Jana (J 6)*, „Concilium” 1–10 (1968), s. 573.



podaje nam jej zapowiedź⁸, mówiąc o Chlebie żywym. Jest to dowód na to, że Eucharystia, choć nie jest wyraźnie zaznaczona, zajmuje w jego Ewangelii szczególne miejsce. W kontekście swojej teologii mówi o jej wyjątkowo ważnym dla człowieka znaczeniu.

Tak jak synoptycy, św. Jan przedstawia jeden z największych cudów Jezusa, w którym można dopatrzeć się aluzji do Eucharystii⁹. Tym cudem jest rozmnożenie chleba. Cud, jakiego dokonał Jezus, był rzeczywiście wielki. Apostoł Filip przerażony ilością tłumów, mówi: „Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać” (J 6, 7). Cały zapas żywności, jaki posiadali, to pięć chlebów i dwie ryby. Rezultat podzielenia tego, co mieli, był zaskakujący. Św. Jan pisze, że „ułamkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów” (J 6, 13). Na tym stwierdzeniu kończy się relacja synoptyków. Św. Jan natomiast traktuje to wydarzenie jako początek jednego z największych objawień Jezusa¹⁰. Po krótkim opisie cudownego przejścia przez jezioro Genezaret, gdy Jezus oddalił się z powodu złej interpretacji cudu przez lud (chciano Go obwołać królem), wygłasza dłuższą mowę w Kafarnaum, rozpoczynając od nawiązania do cudu, który się dokonał na ich oczach. Wywiązuje się wtedy następujący dialog:

²⁶ [...] rzekł im Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości.

²⁷ Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył

⁸ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana, rozdziały 1–12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010 (NKB.NT, IV, 1), s. 555, 605; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny...*, dz. cyt., s. 458–459, 469. Ewangelie synoptyczne wszystkie mówią o „łamaniu chleba” w ramach cudu, którego dokonał Jezus (por. Mt 14, 13–21; Mk 6, 34–44; Łk 9, 12–17). To określenie było potem technicznym określeniem Eucharystii. Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny...*, dz. cyt., s. 458–459; R. Sikora, *Gest łamania chleba w Nowym Testamencie*, w: *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997, s. 124. Natomiast Jan mówi o określeniu „dziękczynienie” (εὐχαριστήσας). Jest to niedwuznaczne nawiązanie, a raczej antycypacja ustanowienia Eucharystii. Także gest rozdawania żywności przez Jezusa, tak jak podczas Ostatniej Wieczerzy, wydaje się mieć taki sam sens. Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny...*, dz. cyt., s. 458–459.

⁹ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny...*, dz. cyt., s. 460.

¹⁰ Por. J. Gibleť, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 568–569.

Bóg Ojciec”.²⁸ Oni zaś rzekli do Niego: „Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?”.²⁹ Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: „Na tym polega dzieło *zamierzone przez Boga*, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał”.³⁰ Rzekli do Niego: „Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz?”³¹ Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba”.³² Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba.³³ Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu”.³⁴ Rzekli więc do Niego: „Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!”.³⁵ Odpowiedział im Jezus: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.³⁶ Powiedziałem wam jednak: Widzieliście Mnie, a przecież nie wierzycie.³⁷ Wszystko, co Mi daje Ojciec, do Mnie przyjdzie, a tego, który do Mnie przychodzi, precz nie odrucę,³⁸ ponieważ z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Mnie posłał.³⁹ Jest wolą Tego, który Mię posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym.⁴⁰ To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym”.⁴¹ Ale Żydzi szemrali przeciwko Niemu, dlatego że powiedział: „Jam jest chleb, który z nieba zstąpił”.⁴² I mówili: „Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: «Z nieba zstąpiłem»?”.⁴³ Jezus rzekł im w odpowiedzi: „Nie szemrajcie między sobą!⁴⁴ Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym.⁴⁵ Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga. Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie.⁴⁶ Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca.⁴⁷ Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne.⁴⁸ Jam jest chleb życia.⁴⁹ Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli.⁵⁰ To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze.⁵¹ Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”.⁵² Sprzeczali się więc między sobą Żydzi, mówiąc: „Jak On może nam dać *swoje* ciało do spożycia?”.⁵³ Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia



w sobie.⁵⁴ Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.⁵⁵ Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem.⁵⁶ Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.⁵⁷ Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.⁵⁸ To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.⁵⁹ To powiedział, ucząc w synagodze w Kafarnaum.⁶⁰ A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?”.⁶¹ Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: „To was gorszy? ⁶² A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? ⁶³ Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem. ⁶⁴ Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą”. Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać.⁶⁵ Rzekł więc: „Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca”.⁶⁶ Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło.⁶⁷ Rzekł więc Jezus do Dwunastu: „Czyż i wy chcecie odejść?”.⁶⁸ Odpowiedział Mu Szymon Piotr: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.⁶⁹ A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Bogą”.⁷⁰ Na to rzekł do nich Jezus: „Czyż nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diabłem”.⁷¹ Mówił zaś o Judaszu, synu Szymona Iskarioty. Ten bowiem – jeden z Dwunastu – miał Go wydać (J 6, 26–71).

Tak więc, choć nie wprost, św. Jan zdaje się mówić najwięcej o Eucharystii spośród pozostałych ewangelistów.

Podstawowy problem, jaki przysparza powyższy fragment, to kwestia jego interpretacji, zwłaszcza tego, co Jezus powiedział o chlebie¹¹. Są różne opinie na temat podziału tego fragmentu, jak i jego rozumienia¹². Powszechnie uznaje się jednak, że wiersze od 51c. do 58. mają niezaprzeczalnie

¹¹ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, „Sprawy biblijne” Poznań–Warszawa–Lublin 1968, z. XIX, s. 22.

¹² Por. H. Lessig, *Die Abendmahlsprobleme im Lichte der neutestamentlichen Forschung seit 1900*, Bonn 1953, s. 378n, 533–536.

sens eucharystyczny¹³. Fragment ten zawiera kilka istotnych elementów, na które warto zwrócić uwagę.

Po pierwsze, już sam początek tego fragmentu, a mianowicie werset 51c. przypomina formułę ustanowienia Eucharystii¹⁴. „Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata (καὶ ὁ ἄρτος δὲ ὃν ἐγὼ δώσω ἡ σὰρξ μου ἐστὶν ὑπὲρ τῆς τοῦ κόσμου ζωῆς)”. Fragment ten jest bardzo podobny do formuły ustanowienia, którą przekazał nam św. Łukasz: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane (τοῦτό ἐστιν τὸ σῶμά μου τὸ ὑπὲρ ὑμῶν διδόμενον)” (Łk 22, 19). Mimo typowego dla Jana zwrotu: „za życie świata” jest to raczej wyraźna aluzja do ustanowienia Eucharystii¹⁵. Choć św. Jan nie opisuje jej ustanowienia, zna dobrze ten fakt jako ten, „który to w czasie uczy spoczywał na Jego piersi” (J 21, 20).

Chrystus, mówiąc o sobie jako o Chlebie, przechodzi do pełni objawienia nowego pokarmu. Dlatego w kolejnych wersetach, od 53. do 56., mówi o konieczności spożywania ciała, ale także picia Jego krwi¹⁶. Są to eucharystyczne dary¹⁷, których ustanowienie podają nam synoptycy. „A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów»” (Mt 26, 26–28).

Także użyty tu czasownik τρωγέω (jeść) wskazuje na powolne spożywanie pokarmu, zwłaszcza na uczcie. Żydzi, czując niesmak i wyrażając wątpliwość w słowach: „Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia (φαγεῖν)?”, słyszą wyraźną odpowiedź: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli ży-

¹³ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju*, Poznań 1962, s. 208; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana*..., dz. cyt., s. 570, 597–600.

¹⁴ Por. J. Giblet, *Eucharystia*..., dz. cyt., s. 572; F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia*..., dz. cyt., s. 60.

¹⁵ Por. J. Betz, *Die Eucharistie in der Zeit der griechischen Väter*, II/1, Freiburg i. B. 1961, s. 181n.

¹⁶ Por. H. Langkammer, *Organiczna symbioza ofiary z ucztą*, w: *Biblia o Eucharystii*..., dz. cyt., s. 40.

¹⁷ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny*..., dz. cyt., s. 468; V. Schmitt, *Die Verheißung der Eucharistie bei den Vätern*, Bd. I–II, Würzburg 1900/03.

cia w sobie. Kto spożywa (τρῶγων) moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne¹⁸. O takim spożywaniu (τρῶγων) mówi Jezus cztery razy. W takim więc ujęciu spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa miałyby charakter uczty sakralnej, a więc Eucharystii¹⁸.

Warto również podkreślić, że św. Jan w tym krótkim fragmencie (w. 51c–58) wezwaniu do spożywania krwi i ciała powtarza aż sześćkrotnie¹⁹. Widać, że dla św. Jana jest to niezwykle istotne. To, co synoptycy wyrazili w krótkim „To czyńcie na moją pamiątkę”, Jan wyraża przez powtórzenie, i to zarówno w formie pozytywnej, jak i negatywnej²⁰.

Podsumowując, trzeba zaznaczyć, że choć w wersetach od 51c. do 58. można dostrzec wyraźną aluzję do Eucharystii i jej znaczenia dla człowieka, nie jest to jedyny fragment do niej nawiązujący. Tę myśl można dostrzec już wcześniej, począwszy od cudownego rozmnożenia chleba²¹. Wydaje się, że to nie przypadek, iż właśnie od rozmnożenia chleba Jezus rozpoczyna mowę eucharystyczną²². Samo rozdawanie chleba przez Jezusa, co tylko zaznacza św. Jan, jest już aluzją do ustanowienia Eucharystii, kiedy to Jezus „wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i podał, mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane»” (Łk 22, 19)²³. Zastanawiać może jedynie fakt, że św. Jan nic nie wspomina o łamaniu chleba, co wyraźnie sugerowałoby interpretację eucharystyczną. Można przypuszczać, że chodziło mu o podkreślenie, że chleb, który rozmnożył Jezus, jest tylko zwykłym chlebem. W ten sposób całe zainteresowanie

¹⁸ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 602.

¹⁹ 1) ⁵¹ Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

2) ⁵³ Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie.

3) ⁵⁴ Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.

4) ⁵⁶ Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.

5) ⁵⁷ Kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.

6) ⁵⁸ Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

²⁰ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia...*, dz. cyt., s. 97.

²¹ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 605.

²² Por. F. Quievreux, *Le récit de la multiplication des pains dans le quatrième évangile*, „Recherches de science religieuse” 41 (1967) s. 105.

²³ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 555.

skupia na Osobie Jezusa²⁴. Ten, kto przyjmuje Jezusa wiarą, jako Chleb Życia, będzie Go także przyjmował w sakramencie Eucharystii²⁵. Dlatego wydaje się, że dialog o chlebie ma dwie równoczesne płaszczyzny rozumienia. Pierwsza dotyczy wiary w Jezusa, druga natomiast Eucharystii²⁶.

2. „Ja jestem Chlebem Żywym”

Życie to jeden z zasadniczych i najważniejszych tematów, które podejmuje Ewangelia św. Jana. Łączy się ono bardzo ściśle z celem redakcji tej Ewangelii, co już kilkakrotnie wspominaliśmy w tej pracy. „I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego” (J 20, 30–31)²⁷. Słowo życie w Czwartej Ewangelii występuje aż 46 razy (druga w kolejności jest Ewangelia Łukasza; chociaż jest dłuższym tekstem, wyrazu tego używa tylko 27 razy²⁸). Jest to zatem znak, że dla Jana życie ma szczególne znaczenie.

Dla Jana jedynym dawcą życia jest Chrystus²⁹. Wielokrotnie i wyraźnie mówi o tym w ramach swojej Ewangelii. Już na samym początku, mówiąc o odwiecznym Słowie, stwierdza, że „w Nim było życie” (J 1, 4), a nieco dalej pisze: „Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie, tak również dał Synowi: mieć życie w sobie samym” (J 5, 26). Św. Jan nie lęka się nawet nazwać Jezusa życiem wiecznym³⁰. Jezus jako Ten, który posiada życie, ten dar przyniósł ludziom na ziemię i chce go hojnie udzielać. „Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10). Św. Jan

²⁴ Por. A. Paciorek, *Motyw manny w mowie eucharystycznej Jezusa (J 6, 26–58)*, w: *Biblia o Eucharystii...*, dz. cyt., s. 168.

²⁵ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 605.

²⁶ Por. H. Schürmann, *Die Eucharistie als Repräsentation und Applikation des Heilsgeschehens nach Joh 6, 53–58*, „Trierer theologische Zeitschrift” 68 (1959), s. 40, 118; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 605.

²⁷ Por. J. Czernski, *Pojęcie życia w przerośniach czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1976, s. 169.

²⁸ Pozostali synoptycy: Marek używa słowa 11 razy, a Mateusz 20.

²⁹ Por. S. Lach, *Księga Rodzaju...*, dz. cyt., s. 86.

³⁰ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia...*, dz. cyt., s. 116.



przedstawia życie w postaci różnych metafor³¹. Jedną z nich, a zarazem zawierającą najbogatszą treść, jest chleb życia³². Jezus mówi dwukrotnie: „Jam jest chleb życia” (J 6, 35a. 48) oraz „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba” (J 6, 51a).

Chrystus utożsamia się z Chlebem jako prawdziwym pokarmem z nieba dającym życie. Kontekstem tych stwierdzeń jest motyw manny z Księgi Wyjścia. Żydzi myśleli, że prawdziwym chlebem z nieba była właśnie manna. Dlatego Chrystus mówi: „Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 48–51b). Manna zaspokajała głód tylko na chwilę, natomiast kto przychodzi do Jezusa, nie będzie łaknął; a kto w Niego wierzy, nigdy pragnąć nie będzie (por. J 6, 35). Chleb Jezusa zapewnia życie wieczne³³, jest pokarmem nadprzyrodzonym.

Jezus w dalszej części swojego przemówienia precyzuje określenie chleba życia: „Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”. Prawdziwe życie otrzyma tylko ten, kto spożywa ciało Chrystusa. Jezus w interesującym nas fragmencie (w. 51c–58) mówi z pełnym realizmem, nie mając na myśli żadnego obrazu³⁴. „Jeśli kto spożywa (φάγη) ten chleb, będzie żył na wieki”. Potwierdza to także takie dosłowne zrozumienie tych słów przez Żydów³⁵: „Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia (φαγεῖν)?”. Jezus jeszcze wyraźnie potwierdza to, co przed chwilą powiedział. Uściśla swoje wezwanie, mówiąc już nie tylko o spożywaniu ciała, ale i Jego krwi. „Kto spożywa (τρῶγων) moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne”. Użyty tutaj czasownik τρῶγων usuwa wszelkie wątpliwości. Ma on znaczenie znacznie mocniejsze od ἐσθίω (jeść)³⁶ i tłumaczony

³¹ Por. J. Czerski, *Pojęcie życia w przerośniach czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii...*, dz. cyt., s. 169–180.

³² Por. J. Czerski, *Pojęcie życia w przerośniach czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii...*, dz. cyt., s. 180.

³³ Por. J. Czerski, *Pojęcie życia w przerośniach czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii...*, dz. cyt., s. 179.

³⁴ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 601.

³⁵ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia...*, dz. cyt., s. 62.

³⁶ Por. R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2007, s. 132.

jest jako przeżuwanie, rozgryzanie³⁷ lub pożeranie³⁸. W odniesieniu do ludzi oznacza powolne spożywanie pokarmu, zwłaszcza na ucztach. Jezusowi wyraźnie chodziło o „jedzenie” Jego Ciała. Jest ono konieczne, ponieważ Jezus jest źródłem życia³⁹. Kto Go przyjmuje, nosi Jego życie w sobie. Tak jak spożywanie zwykłego chleba zaspokaja głód fizyczny i podtrzymuje życie doczesne, tak spożywanie Chleba Eucharystycznego, Ciała Chrystusa, zapewnia życie wieczne. Wydaje się, że Żydzi doskonale zrozumieli słowa Jezusa, ale wydały się im one niedorzeczne, skoro mówili: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?”. Tak samo stwierdzenie Jezusa: „To was gorszy?” potwierdza niesmak, który wywołało wezwanie do spożywania Ciała i Krwi Chrystusa.

Warto także zauważyć, że w tych ośmiu wersetach aż sześciokrotnie ukazany jest związek spożywania Ciała i Krwi Pańskiej z życiem, które posiada i udziela Jezus. W sposób wyraźny widać, że Jezusowi bardzo zależało na podkreśleniu związku, jaki istnieje pomiędzy spożywaniem eucharystycznych darów, Jego Ciała i Krwi, a życiem wiecznym. Spożywanie postaci eucharystycznych jest zatem niezwykle ważne dla tego, kto chce osiągnąć życie wieczne. Kto Go spożywa, ma życie wieczne, ponieważ On sam jest chlebem żywym, tzn. posiadającym życie w całej pełni⁴⁰.

Jedynym warunkiem przyjęcia tego życia jest wiara w Chrystusa⁴¹. Warto zauważyć, że już sama wiara zapewnia życie. „Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne” (J 3, 36). Nie jest to jednak jedyny warunek i nie umniejsza to wcale ważności spożywania Eucharystii, wręcz przeciwnie. Wiara jest tutaj znakiem ścisłej łączności z Jezusem⁴². Zresztą na kartach Czwartej Ewangelii możemy znaleźć wiele warunków koniecznych do osiągnięcia życia wiecznego. Są nimi: zachowywanie przykazań, kroczenie za Chry-

³⁷ Por. J. Giblet, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 573.

³⁸ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia...*, dz. cyt., s. 63.

³⁹ Por. J. Giblet, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 573.

⁴⁰ Por. J. Czerski, *Pojęcie życia w przerośnięciach czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii...*, dz. cyt., s. 179.

⁴¹ Por. S. Grzybek, *Typologia Eucharystii w Starym Testamencie*, w: *Eucharystia źródłem życia*, red. S. Grzybek, Kraków 1987, s. 13.

⁴² Por. S. Grzybek, *Typologia Eucharystii w Starym Testamencie*, w: *Eucharystia źródłem...*, dz. cyt., s. 14.



stusem, miłość bliźnich i pełnienie dobrych uczynków⁴³. Spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa jest niezbędne dla osiągnięcia życia, ponieważ ten, kto nie nosi Bożego życia w sobie teraz, za życia, nie będzie umiał z niego korzystać potem⁴⁴.

3. Eucharystia źródłem pokoju

Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy w słowach ustanowienia Eucharystii wskazał na jej ścisły związek z ofiarą krzyża⁴⁵. „Wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie, połamał go i podał, mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!»». Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana»” (Łk 22, 19–20). Chociaż św. Jan nie podaje nam tych słów, w sposób widoczny podkreśla tę zależność⁴⁶. W mowie o chlebie przytacza słowa samego Jezusa: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6, 51). Użyty tutaj zwrot „za życie świata” (ὕπερ τῆς τοῦ κόσμου ζωῆς) jest aluzją do zbawczej śmierci Jezusa⁴⁷. Jest to w pewnym sensie nawiązanie do Łukasowego zwrotu „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” (Łk 22, 19) z tym, że w Janowym fragmencie zostaje opuszczony czasownik „wydane”, który należałoby dodać w domyśle, czytając ten wiersz⁴⁸. Zastosowane tu słowo δῶσω wskazuje na oddanie życia. W takim znaczeniu Jan używa kilkakrotnie słowa τίθημι (por. J 10, 11. 15. 17. 18; 13, 37n; 15, 13)⁴⁹. Przyimek ὑπερ, który w większości przekładów jest

⁴³ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia...*, dz. cyt., s. 116.

⁴⁴ Por. F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia...*, dz. cyt., s. 118.

⁴⁵ Por. P. Schäfer, *Eucharystia źródłem życia*, w: *Eucharystia źródłem...*, dz. cyt., s. 200.

⁴⁶ Por. J. Gible, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 572–573.

⁴⁷ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 600; F. Gryglewicz, *Teologia Dziejów Apostolskich, listów katolickich i pism św. Jana Ewangelisty*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, t. III, Lublin 1986, s. 100.

⁴⁸ Tłumaczenie tego fragmentu w Komentarzu Praktycznym podaje słowo „wydane” w nawiasie kwadratowym. Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny...*, dz. cyt., s. 465.

⁴⁹ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 599.

w tym zdaniu tłumaczony jako „za”, w Janowej Ewangelii jest zazwyczaj używany w innym znaczeniu, mianowicie: na korzyść czegoś, dla kogoś⁵⁰. W takim ujęciu zwrot ten należałoby interpretować następująco: zbawcza śmierć Jezusa (wydanie Jego ciała na śmierć) dokonuje się na korzyść całego świata. Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że zdanie: καὶ ὁ ἄρτος δὲ ὃν ἐγὼ δώσω ἢ σὰρξ μου ἐστὶν ὑπὲρ τῆς τοῦ κόσμου ζωῆς tłumaczone tutaj w sensie eucharystycznym: „Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”, można także przetłumaczyć inaczej, mianowicie: „Chlebem, który Ja dam za życie świata, jest moje ciało”. W takim wypadku zaakcentowane byłoby raczej dobrowolne wydanie się Jezusa na śmierć niż rozdanie chleba przemienionego w Jezusowe Ciało podczas Ostatniej Wieczerzy⁵¹. Wszystko to pokazuje, jak te dwa wydarzenia: Ostatnia Wieczerza, podczas której Jezus ustanowił sakrament Eucharystii, i Golgota, gdzie wypełniło się dzieło naszego odkupienia, są ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie się przenikają.

Św. Jan, mówiąc o konieczności spożywania ciała i picia krwi, także wskazuje na mękę. Ciało i krew to dwa istotne elementy ludzkiego życia⁵² niezbędne do ofiary, którą Jezus złożył na krzyżu⁵³.

Tak więc między każdą Eucharystią a ofiarą na krzyżu istnieje głęboki związek. Jest to przede wszystkim pamiątka tego, co dwa tysiące lat temu dokonało się w Jerozolimie, a więc Męki, śmierci oraz zmartwychwstania Chrystusa⁵⁴. Eucharystia przywołuje tamte wydarzenia, ale w sposób niezwykły. Czyni je bowiem obecnymi tu i teraz⁵⁵. Przypomina, a zarazem uobecnia. W postaciach chleba i wina realnie uobecnia się dzieło zbawienia⁵⁶. W Eucharystii staje pośród nas uwielbiony Chrystus, który ofiaruje

⁵⁰ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 600.

⁵¹ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny...*, cyt., s. 476.

⁵² Por. J. Czerski, *Pojęcie życia w przerośnięciach czwartej Ewangelii*, w: *Egzegeza Ewangelii...*, dz. cyt., s. 179.

⁵³ Por. H. Langkammer, *Organiczna symbioza ofiary z ucztą w Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii...*, dz. cyt., s. 40.

⁵⁴ Por. S. Chłąd, *Ustanowienie Eucharystii w świetle Nowego Testamentu*, w: *Eucharystia źródłem...*, dz. cyt., s. 27.

⁵⁵ Por. P. Schäfer, *Eucharystia źródłem życia*, w: *Eucharystia źródłem...*, dz. cyt., s. 201.

⁵⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Poznanie Boga Ojca. Szkice z teologii biblijnej*, t. I: *Błogosławiony Pan Bóg Izraela (Łk 1, 68)*, Kielce 2000, s. 178.



nam swoje zbawienie. Wreszcie każda Eucharystia jest „antycypacją przyszłego i ostatecznego zbawienia”⁵⁷. Już teraz daje nam udział w tych darach, których pełnię otrzymamy na końcu czasów.

Eucharystia jest więc szczególnym darem. Jest zarazem ofiarą za nas i ucztą dla nas⁵⁸. W niej Chrystus nieustannie ofiaruje się Ojcu niebieskiemu za nas, a tym samym udziela nam każdorazowo darów, które wtedy nam wysłużył. W Eucharystii otrzymujemy zatem wszystkie łaski, które wypłynęły z ofiary krzyża, a które zmartwychwstały Chrystus udzielił swoim uczniom. Największą z nich jest pokój, czyli dar życia wiecznego. Jezus udzielił go uczniom, witając się z nimi słowami „Pokój wam”, wskazując przy tym na dzieło, którego dokonał, przez ukazanie śladów ran na rękach i boku. Dar życia, który wypływa z krzyża, każdorazowo uobecnia się w ofierze Eucharystii⁵⁹. Dlatego Chrystus mówi: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 53–54). Jezus w Eucharystii daje nam życie, które wysłużył nam na drzewie krzyża. Dlatego Eucharystia jest tak ważna dla każdego chrześcijanina. Zmartwychwstały Chrystus pragnie, aby przez tę Ucztę Jego zwycięstwo i życie trwały w każdym z nas.

W takim ujęciu „Eucharystia jest niewyczerpalnym źródłem Chrystusowego pokoju”⁶⁰. Jest uprzywilejowanym miejscem, w którym Kościół celebruje pokój jako owoc zmartwychwstania Chrystusa⁶¹. Tak rozumiany pokój nie może być jednak w pełni osiągnięty tutaj na ziemi. Dar ten całkowicie przekracza możliwości zdobycia go przez człowieka. Posiada go Chrystus, ponieważ On pojednał na nowo człowieka z Bogiem, zawierając nowe i wieczne przymierze. Eucharystia jest znakiem tego przymierza, przymierza, które jest trwałe i nie wygasa – i właśnie dlatego gwarantuje

⁵⁷ Por. J. Kudasiewicz, *Poznanie Boga...*, dz. cyt., s. 178.

⁵⁸ Por. H. Langkammer, *Organiczna symbioza ofiary z ucztą w Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii...*, dz. cyt., s. 41.

⁵⁹ Por. H. Langkammer, *Organiczna symbioza ofiary z ucztą w Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii...*, dz. cyt., s. 41.

⁶⁰ A. Durak, *Pokój w świetle Liturgii Eucharystycznej*, w: *Teologia pokoju*, red. S. Napiórkowski, Niepokalanów 1988, s. 92.

⁶¹ Por. N. Füglistner, *Il valore salvifico della Pasqua*, Brescia 1976, s. 51–81, 335–339.

prawdziwy pokój⁶². Ten, kto spożywa eucharystyczne postacie, może już teraz nosić w sobie jego zaczątek i wprowadzać go w codzienne życie, ponieważ w nim spotyka Chrystusa, który dzięki tajemnicy krzyża przynosi pokój i chce go hojnie udzielać wszystkim, którzy w Niego wierzą⁶³. Chrystus obecny w swoim Kościele nieustannie i obficie obdarza go pokojem. Nieustannie bowiem ofiaruje się Ojcu w tajemnicy Eucharystii i na nowo jedna i prowadzi nas do Ojca, zapraszając nas do udziału w Jego Boskim życiu. Uczestnicząc w Eucharystii i karmiąc się Ciałem i Krwią Chrystusa, uczestniczymy w dobrach paschalnych i odnawiamy przymierze zawarte przez krew Zbawiciela⁶⁴. W ten sposób realizuje się w Eucharystii obietnica mesjańska: „Nie zachwieje się moje przymierze pokoju” (Iz 54, 10).

Pokój, jakiego Chrystus w niej udziela, to dzieło wielkiej miłości Boga, który tak „umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Ta właśnie miłość jest źródłem i gwarancją szczęścia, do którego został wezwany człowiek, szczęścia, które wyraża się w Chrystusowych słowach skierowanych do każdego z nas: „Pokój wam”.

Zakończenie

Być może pozdrowienie: „Pokój wam”, które tak często słyszymy w Liturgii, było dla nas do tej pory tylko zwykłym zwrotem, przywitaniem, takim jak było wówczas, gdy wypowiadali go Żydzi, i słuchając go, nie przywiązywaliśmy do nich zbytniej uwagi ani nie wiązaliśmy z nimi wielkiego znaczenia. Nic w tym dziwnego, bo i apostołowie nie widzieli w nim nic szczególnego do czasu, gdy uwielbiony Chrystus stanął pośród nich i witając ich słowami: „Pokój wam”, pokazał im ręce i bok. Dla Jana był to jednoznaczny gest. To nie tylko pozdrowienie, to największy dar wypływający z przebitego boku Zbawiciela. Św. Jan pokój ściśle łączy z tajemnicą męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Umieszczając słowa o pokoju w kontekście tajemnic paschalnych, spina nimi najważniejsze dla człowieka wydarzenia. Dlatego też Jan w słowach, które w pozdrowie-

⁶² Por. A. Durak, *Pokój w świetle Liturgii Eucharystycznej*, w: *Teologia...*, dz. cyt., s. 89.

⁶³ Por. A. Durak, *Pokój w świetle Liturgii Eucharystycznej*, w: *Teologia...*, dz. cyt., s. 85.

⁶⁴ Por. A. Durak, *Pokój w świetle Liturgii Eucharystycznej*, w: *Teologia...*, dz. cyt., s. 90.



niu Zmartwychwstały Chrystus przynosi swoim uczniom, wyraża to, co dla człowieka najważniejsze – zbawienie, dar życia, który nie ma końca.

Pokój, który był doskonałą harmonią, darem Boga udzielonym człowiekowi w raju, a który człowiek zniszczył przez nieposłuszeństwo, został teraz na nowo w jeszcze doskonalszy sposób ofiarowany człowiekowi. Pokój, którego pragnienie jest głęboko zapisane w sercu i do którego człowiek dąży, może być przyjęty jedynie jako dar. Człowiek sam, o własnych siłach, nigdy w pełni go nie posiadzie. Ma go Bóg, bo On jest Panem życia.

Także i dzisiaj na nowo Chrystus pragnie rozdawać ten wielki dar w Eucharystii, aby nowe przymierze pokoju, które zawarł między Bogiem a człowiekiem, mogło trwać wiecznie.



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie